

W imieniu Rodziców uczniów z rocznika 2015

URZĄD MIEJSKI
43-246 STRUMIEŃ
Wpł. dn. 2025 -04- 16
L.dz. 5898/25
Podpis
Do:

Strumień, 16 kwietnia 2025r.

Dyrekcji Szkoły Podstawowej w Strumieniu,
Radnych Rady Miejskiej Gminy Strumień,
Burmistrza Strumienia.

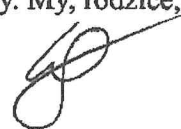
PETYCJA w sprawie łączenia klas rocznika 2015 w roku szkolnym 2025/2026

My, niżej podpisani rodzice uczniów obecnych klas trzecich Szkoły Podstawowej w Strumieniu, niniejszym składamy stanowczy sprzeciw wobec pojawiającej się możliwości połączenia trzech klas trzecich w dwie klasy czwarte w roku szkolnym 2025/2026. W związku z brakiem ogłoszenia konsultacji z rodzicami w tej sprawie, a także mając na uwadze wcześniejsze działania podejmowane przez organy prowadzące szkołę, oczekujemy, że obecnie funkcjonujący układ 3 klas nie zostanie zmniejszony do 2 i informujemy, że dołożymy wszelkich starań, aby nasze dzieci nie kontynuowały nauki w klasach liczących ponad 30 uczniów.

Według prognoz jednostki edukacyjnej, rok szkolny 2024/2025 ukończy 59 uczniów z rocznika 2015 oraz prawdopodobnie 4 uczniów z roczników starszych o rok lub dwa. Dotychczas dzieci stanowiły zżytą i dobrze funkcjonującą społeczność trzech klas po 20, 20 i 19 uczniów. Jest to jednak rocznik wymagający szczególnego podejścia – dzieci są trudne do zmobilizowania i zdyscyplinowania, prezentują zróżnicowany poziom rozwoju emocjonalnego i społecznego, lecz posiadają duży potencjał edukacyjny. Wśród uczniów znajdują się dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego oraz opiniami poradni specjalistycznych. W drugim etapie edukacyjnym liczba ta może wzrosnąć, a zakres potrzeb ulec rozszerzeniu, co wymusi na szkole dostosowanie warunków kształcenia i wychowania.

Sama zmiana miejsca nauki, nauczycieli i kontakt ze starszymi uczniami jest dla dzieci stresująca i budzi lęk. Zmiana struktury klas i ryzyko utraty przyjaciół wpływa negatywnie na dobrostan psychiczny uczniów. Rozbicie dotychczasowych więzi rówieśniczych oraz zakłócenie stabilności środowiska szkolnego, tak ważnej dla rozwoju emocjonalnego i społecznego, może przynieść długofalowe, negatywne skutki – zarówno w domu, jak i w szkole.

Żyjemy w czasach, w których hejt społeczny niestety stał się codziennością – a nasze dzieci również są narażone na jego konsekwencje. Argumenty typu: „zmiana środowiska”, „nowe znajomości” czy „umiejętność adaptacji” nie są dla nas przekonujące – to wymagania współczesnego systemu oświaty, który, jak wszyscy wiemy, nie jest doskonały. My, rodzice,



mamy tego świadomość i nie godzimy się na fundowanie naszym dzieciom dodatkowych traum.

Doświadczenia z poprzednich lat pokazują, że łączenie klas nie przyniosło pozytywnych rezultatów. Uczniowie przez kilka pierwszych miesięcy musieli adaptować się do nowego środowiska, co odbijało się na jakości nauczania – a ówczesne klasy były mniej liczne niż te planowane obecnie.

Obawiamy się, że w klasach liczących ponad 30 uczniów:

- znacząco spadnie jakość nauczania,
- zwiększy się obciążenie nauczycieli,
- pojawią się trudności z indywidualizacją nauczania,
- wystąpią problemy wychowawcze,
- zwiększy się zapotrzebowanie na pomoc psychologiczno-pedagogiczną,
- uczniowie z problemami mogą zostać niezauważeni.

W większych klasach uczniowie mają również mniejsze szanse na aktywny udział w zajęciach, a ograniczenia lokalowe mogą dodatkowo obniżyć ich zaangażowanie. Nie mamy też pewności, czy baza lokalowa jest przygotowana na tak liczne klasy. W pomieszczeniach przegrzewających się latem, warunki nauki są już dziś trudne – co dopiero przy ponad 30 uczniach.

Zgodnie z przepisami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej dotyczącym organizacji publicznych szkół, liczba uczniów w klasach nie powinna przekraczać 30. Kuratoria również zalecają, by klasy były jak najmniejsze, zwłaszcza w młodszych rocznikach. Jeśli klasa liczy więcej niż 30 uczniów, zalecana jest dodatkowa pomoc nauczycielska – co generuje dodatkowe koszty.

W naszej ocenie decyzja o połączeniu klas przyniosłaby wątpliwe oszczędności, niewspółmierne do zagrożeń, problemów i obniżenia poziomu edukacji. Konieczność spełnienia wytycznych dla dużych klas i zapewnienia odpowiednich warunków nauczania oznaczałaby dodatkowe wydatki, które zredukowałyby zakładane oszczędności. Zamiast likwidować oddział, sugerujemy rozważenie innych rozwiązań – optymalizacji zasobów, reorganizacji planu lekcji – które pozwolą osiągnąć cele bez szkody dla uczniów.

Dobro dzieci powinno być naszym wspólnym priorytetem. To one są naszą najcenniejszą inwestycją w przyszłość.

Z poważaniem:

W imieniu Rodziców uczniów z rocznika 2015